

# KURIER POLSKI

Rok V

Centrala telefoniczna UKP Bydgoszcz 33-41 i 33-42  
Naczelny redaktor 19-07  
Sekretariat redakcji przyjmuje od godz. 10-12

Niedziela, dnia 25 września 1949 r.

Konto PKO „Zryw” nr VI-135, PKO IKP nr VI-140  
Konto żyrowe nr 5822  
w Narodowym Banku Polskim oddz. w Bydgoszczy

Nr 264

## UNESCO nie wywiązuje się ze swych podstawowych zadań **Ostra krytyka** działalności UNESCO przez delegata Polski

Na generalnej konferencji UNESCO wygłosił przemówienie kierownik delegacji polskiej amb. RP w Paryżu J. Putrament. Mówca omawiając dotychczasową działalność UNESCO stwierdził, iż udział tej organizacji w obronie pokoju jest jak dotąd bardzo niski.

lekturalna i pracujące masy całego świata, dążące do trwałego pokoju.

### Pamiętki kościelne pozostaną w Gdańsku

JAK PODAWALISMY, przynoszący się z Gdańska do innej miejscowości zakon OO. Pallotynów usiłował zabrać ze sobą pamiętki kościelne. Próbowanym z całą stanowczością sprzeciwili się wierni, wśród których znalazło się wiele osób z b. Polonii gdańskiej. Wojewódzki urząd gdański przychylił się do stanowiska wiernych, wydał decyzję zatrzymania w Gdańsku wszelkich pamiętek kościelnych wraz z organami stanowiącymi własność ogółu.

### Bulgaria uczci 70 rocznicę urodzin gen. Stalina

Z INICJATYWY Rady Naczelnej Frontu Patriotycznego Bulgarii powstał w Sofii ogólnokrajowy komitet uczczenia 70 rocznicy urodzin Józefa Stalina. Na czele komitetu stanął premier Wasyl Kolarow. W ramach uroczystości w Sofii będzie zorganizowana wystawa, obrazująca życie i działalność Stalina. Przewiduje się również przeprowadzenie na terenie całego kraju zgromadzeń, w czasie których wygłoszone będą referaty o życiu i działalności Stalina, jako przywódcy WKP(b) państwa radzieckiego i całej postępowej ludzkości.

### Z polecenia Waszyngtonu likwiduje się włoskie zakłady pracy...

PODCZAS debaty w parlamencie włoskim nad budżetem ministerstwa pracy z ostrą krytyką wystąpił sekretarz włoskiej konfederacji pracy — Sanli, który wskazał na prowadzoną z polecenia administracji marszałkowskiej — politykę likwidacji zakładów pracy oraz na plany antyrobotniczego projektu rządowego, ograniczającego prawo do strajku. Zamach na wolność związków zawodowych — stwierdził mówca — napotka na zdecydowany opór włoskiej klasy robotniczej.

## Centralna Rada Zw. Zaw. przekazała 100 mil. zł na potrzeby kult.-oświatowe wsi

W TYCH dniach Centralna Rada Związków Zawodowych przekazała 75 mil. zł na potrzeby kulturalno-oświatowe ZSCH.

Łącznie z 25 milionami zł, za które zakupiono 400 bibliotek dla świetlic wiejskich w okresie „Tygodnia Oświaty, Książki i Prasy”, CRZZ wydatkowała 100 mil. zł na kulturalno oświatowe potrzeby wsi.

Z kwoty 75 milionów zł ZSCH zakupi sprzęt i pomoce naukowe dla uniwersyteckich ludowych i szkół pracy społecznej, wyposaży świetlice wiejskie w potrzebny sprzęt, zainstaluje aparaty radiowe oraz zakupi instrumenty muzyczne dla zespołów ludowych. 26 milionów zł przeznaczono na stypendia dla 1.080 słuchaczy kursów dla pracowników świetlicowych.

Część funduszy zużyta będzie na organizowanie wycieczek ludności wiejskiej do fabryk, hut i kopalń.

Również pomoc UNESCO w dziedzinie odbudowy kulturalnej na terenie krajów zniszczonych wojną była na ogół niewystarczająca. Na szczęście narody które najbardziej ucierpiały na skutek wojny i które mogą z dumą powiedzieć o sobie że ocaliły cywilizację światową, znalazły dość sił, aby przystąpić do odbudowy kulturalnej.

Mówca wskazał na konieczność pobudzenia przez UNESCO kultury ludowej, stanowiącej źródło wszelkiej kultury ludzkiej. Amb. Putrament podał przy tym jako przykład przemiany kulturalne w Związku Radzieckim i krajach Europy wschodniej dokonane na bazie kultury ludowej. Z ostrym potępieniem kierownika delegacji polskiej spotkało się stosowane przez UNESCO „embargo” materiałów naukowych „przeznaczonych dla krajów zniszczonych wojną.

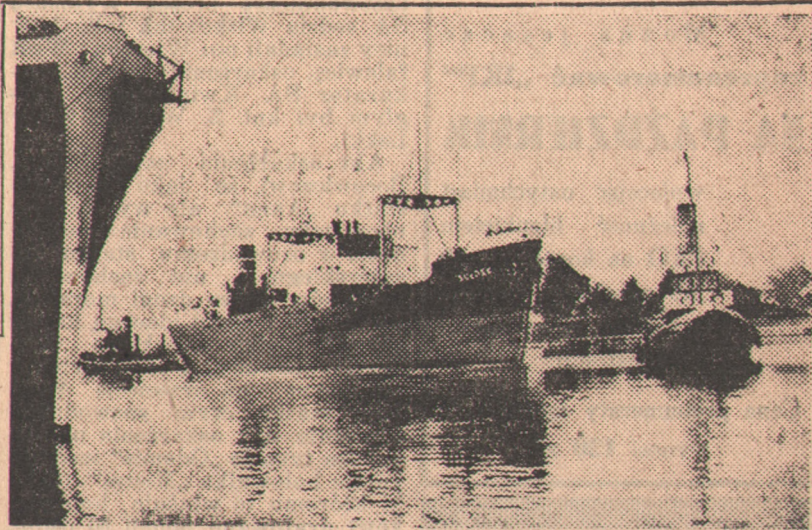
Amb. Putrament zajął się następnie sprawą działalności UNESCO w Niemczech, oświadczając, iż organizacja ta pogwałciła uchwały powzięte w Meksyku, współpracując z władzami okupacyjnymi trzech stref zachodnich, a nie z komisją kontroli międzysojuszniczej w Berlinie. W ten sposób UNESCO przyczyniła się do utrwalenia rozbitcia Niemiec. Amb. Putrament, stwierdzając odrodzenie nacjonalizmu i rasizmu w Niemczech zachodnich oświadczył, iż wkładem w dzieło pokoju byłoby ze strony UNESCO przeciwstawienie się tolerancji władz okupacyjnych w Zachodnich Niemczech, sprzyjających odradzającemu się tam ruchowi agresji i faszyzmu.

UNESCO, której celem miała być walka o pokój powinna jeśli jej działalność ma być zgodna z jej zadaniami, stworzyć na świecie „atmosferę, w której ludzie na wolałyby do wojny czuli się jej wyczejni zbrodniarze.

Dlatego właśnie UNESCO powinna zbliżyć się do Światowego Kongresu Obróńców Pokoju, który grupuje prawdziwe elity inte-

### s/s „Soldek” gotów

Pierwszy wybudowany w kraju rudogłowiec s/s „Soldek” wychodzi na próbną rejs, odprowadzany przez holowniki (patrz artykuł na str. 3).



### Przed połączeniem się stronnictw ludowych

## Wspólne posiedzenie Rad Naczelnych SL i PSL

W DNIU 25 bm. odbędzie się w Warszawie wspólne posiedzenie rad naczelnych Stronnictwa Ludowego i Polskiego Stronnictwa Ludowego. Głównym celem tego posiedzenia będzie powzięcie uchwały o zjednoczeniu ruchu ludowego i omówienie wszystkich spraw, związanych z dokonaniem połączenia.

Proces jednoczenia obydwu stronnictw ludowych trwa od czasu podpisania przez nie w maju ub. roku umowy o współdziałaniu. Dużą rolę w procesie jednoczenia odegrały dalej ostatnie uchwały czerwcowe rad naczelnych SL i PSL.

Proces jednoczenia objął masy członkowskie obydwu stronnictw, które szczególnie mocno zmanifestowały swą wolę jednności w czasie tegorocznego obchodu Święta Ludowego. Woli tej dawał wyraz członkowie obydwu stronnictw również na wspólnych zjazdach zebraniach i konferencjach. Dlatego też władze naczelne SL i PSL postanowiły zwołać wspólne

posiedzenie rad naczelnych, na którym osłatecznie zdecydowana zostanie sprawa zjednoczenia.

Porządek dzienny posiedzenia przewiduje, oprócz referatów przew. rady naczelnej SL Kowalskiego i prezesa PSL — Nieckiego, powzięcie uchwały o zjednoczeniu, powołanie Centralnego Komitetu Jedności Ruchu Ludowego oraz ustalenie terminu Kongresu zjednoczeniowego.

### Min. Dąb-Kociol w Szczecinie

W SZCZECINIE bawił min. rolnictwa Dąb-Kociol. Minister przeprowadził u wojewody szczecińskiego Migonia dłuższą konferencję z naczelnikami wszystkich wydziałów rolnictwa, interesując się specjalnie przebiegiem jesiennej akcji siewnej na Pomorzu Zachodnim oraz rozwojem oświaty rolniczej (PAP)

### Krajowa narada Komitetów Obróńców pokoju

DNIA 25 bm. w sali konferencyjnej Centraln. Rady Związków Zawodowych odbędzie się Krajowa Narada Komitetów Obróńców Pokoju.

Udział w obradach wezmą przedstawiciele wojewódzkich i powiatowych Komitetów Obróńców Pokoju, najlepsi przodownicy pracy, którzy swymi osiągnięciami w dukcyjnymi dowiedli o swej roli w walce o pokój, działacze wiejskiej oraz przedstawiciele CRZZ, ZSCH, Ligi Kobiet, ZMP, Związku Bojowników o Wolność i Demokrację, Związku „nawidów Wojennych”. Na naradzie zaproszeni zostali wszyscy odznaczeni orderem „Bu downiczych Polski Ludowej”. Przedmiotem obrad będą sprawy związane z organizacją obchodu Międzynarodowego Dnia Walki o Pokój.

### Sukces polskiej krótkometrażówki w Cannes

KRÓTKOMETRAŻOWY film produkcji polskiej pt. „Wielki Redyk” zdobył na międzynarodowym festiwalu filmowym w Cannes nagrodę za najlepszą fotografię w filmie krótkometrażowym.

Film ten był jednym z 6-ciu wyróżnionych na ogólną liczbę 75 wyświetlanych filmów krótkometrażowych.

Krytycy filmowi w recenzjach swych podkreślali szczególnie walory plastyczne i poetyckie filmu.

## 1 października początek nowego roku akademickiego

MIN. OŚWIATY ustaliło początek roku akademickiego 1949/50 w szkołach wyższych na dzień 1 października. W dniu tym o godz. 16 odbędą się na terenie wszystkich szkół wyższych zebrania o charakterze masowym, przy czym zebrani wysłuchają transmitowanego przez radio przemówienia min. oświaty, dr Skrzyszewskiego.

Uroczystości inauguracyjne odbędą się w dn 3 października br. (PAP)

### Dary dla laboratorium ichtiologicznego MIR

Poszczególne rybacy, a zwłaszcza z załogi trawlerów „Dalmoru” rozumiejąc doniosłą rolę jaką odgrywa dla nauki dostarczanie do laboratorium ichtiologicznego MIR okazów fauny i flory mórz, przywożą coraz częściej ciekawe okazy ryb, mieczaków, i roślin.

Ostatnio załoga „Jupitera” ofiarowała laboratorium trzy skrzynki najrozmaitszych okazów przywiezionych z Morza Północnego, są to muszle, gwiazdy morskie, rozgwiazdy, ryby płaszczki, ryba ostrobok, jeżowce i 4 egzemplarzy osobliwego stworzenia morskiego — śluzicy.

## Na starym nute...

### Przemówienie Achesona w debacie generalnej na Zgromadzeniu Ogólnym ONZ

W PIERWSZYM DNIU debaty generalnej na forum Zgromadzenia ONZ przemówił przewodniczący delegacji amerykańskiej Acheson. Przedstawił on stanowisko USA wobec poszczególnych zagadnień znajdujących się na porządku dziennym Gen. Zgrom.

Delegat amerykański zatrzymał się dłużej nad „problemem greckim”, który jest już trzeci rok z rzędu wykorzystany przez anglosaskich delegatów w Gen. Zgromadzeniu celem rozpowszechniania zmyślonych informacji o rzekomych „niebezpieczeństwach”, jakoby grozących Grecji ze strony jej sąsiadów. Mówca stwierdził, że „Jugosławia zmniejszyła, a być może że i zaniechała swej pomocy dla greckich partyzantów”. Oskarżył on natomiast głośno Albanię o okazywanie takiej pomocy.

Acheson domagał się również kontynuowania działalności tzw. komisji ONZ do spraw Korei, utrzymania komisji palestyńskiej ONZ i wprowadzenia międzynarodowej kontroli w Jerozolimie.

W sprawie b. kolonii włoskich Stany Zjednoczone stoją na stanowisku przyznania Libii niepodległości za trzy do czterech lat, umożliwienia Erytrei zjednoczenia się w jednolitą organi-

zacje polityczną z sąsiednimi rządami” oraz zapewnienia Somali „dobrobytu”, wypływających z systemu opieki”

Acheson zapowiedział, iż rząd USA będzie podtrzymywał program „pomocy technicznej dla rozwoju ekonomicznego słabo rozwiniętych rejonów”. Jak powszechnie wiadomo, program ten, oparty na osławionym czwartym punkcie planu Trumana, stanowi zamaskowaną koncepcję kolonizacji i pełnego podporządkowania Stanom Zjednoczonym tych krajów, które są zbyt słabe dla stawiania czoła ekspansji amerykańskiej monopolii.

W sprawie energii atomowej i rozbrojenia USA zachowują swe dawne stanowisko, utrudniające rozwiązanie tego problemu.

### Gratulacje min. Plojbara dla min. Michejdy

CZECHOSŁOWACKI minister zdrowia J. Plojhar przesłał ministrowi zdrowia dr T. Michejdzie telegram gratulacyjny z okazji 70 rocznicy jego urodzin. (PAP)



# Echa katastrofy s/s „Anna” przed sądem doraźnym w Gdyni

Katastrofa zderzenia s/s Anna z tureckim transportowcem „Odemis”, jaka miała miejsce w dniu 26. 7. br. na wodach Zatoki Gdańskiej do głębi wstrząsnęła społeczeństwem Wybrzeża. Zginęło bowiem 11 osób oraz zatopiony został statek wartości 32 mil. zł. Dowódcą s/s „Anna” kpt. Bocewicz opuścił wprawdzie statek ostatni, tak, jak tego wymaga honor marynarza, niemniej jednak, po wyratowaniu się został aresztowany i oddany do dyspozycji władz prokuratorskich.

## Uwaga prenumeratorzy!

Mozna jeszcze  
zaprenumerować „IKP”  
NA PAŹDZIERNIK

wplacając natychmiast  
należność blankietem  
PKO na konto VI-140  
lub przekazem pocztowym  
na adres naszej  
administracji.

Cena prenumeraty miesięcznej  
wynosi 120 zł.

## Kontraktacja zdobywa sobie popularność!

MIN. ROLNICTWA I RR zapoznało dziennikarzy stołecznych z dotychczasowym rozwojem kontraktacji artykułów rolniczych i zwierzęcych — jako metody zapewnienia planowych dostaw surowców rolniczych dla przemysłu i artykułów spożywczych na zaopatrzenie miast.

Wyniki kontraktacji, osiągnięte w tym roku, wykazują, że ta forma realizacji planowania upraw i hodowli oraz planowania dostawy produktów rolnych, zdobyła wśród chłopów w Polsce Ludowej dużą popularność.

W okresie planu 6-letniego kontraktacja ulegnie jeszcze znacznemu rozszerzeniu. W 1955 r. obejmie ona 75% podstawowych artykułów konsumpcyjnych i w ten sposób całkowicie zabezpieczy planową dostawę artykułów rolniczych dla przemysłu, na konsumpcję i na eksport.

Rozprawa przeciwko wymienionemu w trybie doraźnym odbyła się w ub. czwartek przed Sądem Apelacyjnym w Gdańsku na sesji wyjazdowej w Gdyni. Sądowi przewodniczył prezes Wydziału SA sędzia Witkowski, jako ławnicy zasiadali pp: Wierzbica i Westfałowicz, oskarżenie wnosili prokurator SA Kwiatkowski biegłym był kpt. Z. W. Władysław Lekki.

Akt oskarżenia zarzucał kpt. Bocewiczowi, że jako dowódca statku „Anna” nie wypełniając obowiązku zachowania ostrożności w prowadzeniu statku, pasażerskiego i nie zachowując przepisów prawa drogi morskiej, nie ustalił pozycji idącego kontrkursu statku tureckiego „Odemis” i prowadził z całą szybkością „Anne” na przecieciu drogi tego statku czym spowodował zderzenie. Akt oskarżenia podnosi poza tym, że „Odemis” szedł po kursie holownika „Mistrz” (dzięki któremu to właśnie holownikowi uratowano ponad 60 osób), i zatrzymał maszynę przy boi GD wzywając pilota „Odemis” szedł jeszcze naprzód prawem inercji. „Anna” mimo widocznego niebezpieczeństwa i wbrew prawu drogi morskiej szła pełną szybkością na przecieciu drogi „Odemis” usiłując minąć go po prawej stronie. „Odemis” spostrzegłszy koło siebie statek, dał „cała wstecz”.

Oskarżony do winy się nie przyznaje. Twierdzi, że flagi pilotowej u „Odemis” nie widział z powodu nadbrzeżnego kierunku wiatru. Kurs zmienił w prawo na 2 mile przed „Odemisem”, a z powodu wielkiej odległości statku nie dał sygnału dźwiękowego. W momencie zbliżenia się statku jedyną decyzją było uskokować, albo pozostać przed „Odemisem”. Przyjął pierwsze. Zainterpelowany w tym miejscu przez przewodniczącego biegły wyjaśnia, że odnośny manewr był słuszny, gdyż w przeciwnym razie rozmiary katastrofy byłyby jeszcze większe.

W postępowaniu dowodowym sąd przesłuchał 9 świadków, z których dwóch przybyło z Poznania i Tarnowskich Gór. Marynarze z załogi holownika

„Mistrz”, bosman Posłuszny, sternik Dzieicki, mechanik Jechorek i palacz Napieralezyk nie dali kompletnych wyjaśnień. Gubią się w zeznaniach i nie mogą dokładnie ustalić kursu statku, oraz wzajemnego położenia. Dopiero sternik „Anny”, starszy marynarz Engelbrecht opisuje bardzo szczegółowo przebieg tragicznego wypadku. Z zeznania tego wynika, że ani „Odemis” ani też „Anna” nie wykonały prawidłowych manewrów zwrotu, a ponad to kierownicy obu statków zaniedbali oceniania przepisanych prawła morskim sygnałów.

Świadkowie zeznali również, że zachowanie się załogi tureckiego statku „Odemis” było co najmniej dziwne. Nie przybyli oni bowiem natychmiast z doraźną pomocą tonącym, stali oparci o burzę palac fajki.

Ponieważ dwóch świadków nie stawilo się, przeto sąd odroczył rozprawę do 30. 9. br.

## Światła filmowe

AGENCJA TASS donosi, że do Moskwy przybyła delegacja handlowa Belgii i Luksemburga.

PREZYDENT miasta Pragi Dr Vacek przyjął przybyłych z Genewy prezydentów: miasta Warszawy inż. S. Tołwińskiego. Szczęśliwie inż. P. Zarembe oraz prezydenta miasta Łodzi M. Minora.

WEDŁUG doniesień Reutera chińskie wojska ludowe zajęły w prowincji Fu-Kien miejscowość Anchow i ważny pod wzgl. strategicznym port Amoy. Port leży w odległości 450 km na północny wschód od Hong-Kongu, na przeciwko wyspy Formozy.

W DNIU 24 bm. odbędzie się w Warszawie I Zjazd Społecznego Komitetu do walki z alkoholizmem. Zjazd poprzedzi dwudniowy kurs dla sekretarzy Wojewódzkich Komitetów Walki z Alkoholizmem. Na kursie tym Minister Sprawiedliwości prof. H. Świątkowski wygłosi wykład wstępny na temat walki z alkoholizmem.

W ŚWIDRZE pod Warszawą obradowało rozszerzone plenum Zarządu Głównego Zw. Zaw. Pracowników Finansowych RP, z udziałem przewodniczących zarządów okręgowych związków.

Centralnym zagadnieniem dwudniowych obrad była walka o pokój oraz realizacja planów gospodarczych i finansowych.

będziemy mieli w rękach, dostanie pan okrągłą sumkę. W gotóweczce. Same dolary, niefałszowane, pełnowartościowa waluta. Starczy do końca życia dla pana, dla pańskich rodziców, dla siostry...

— Możesz sobie wyobrazić — mówił Liczyński — ile mnie kosztowało słuchanie tego podłego gadania. Zaciśkałem pięści. Chętnie rzuciłbym się na tego draba. Ale byłem bezsilny.

Gdy odszedł, kazawszy mi znowu skrepić swoje pomocnikowi i zapowiadając, abym się namyślił do nowej jego wizyty, czułem, że gorączka podnosi mi się gwałtownie. Tracając przytomność, bredziłem w malignie.

Wizyta tego typu powtórzyła się jeszcze dwa razy. Zdaje się, że przychodził w nocy, bo rozmawialiśmy zawsze w świetle latarni, a w dzień, o ile sobie uświadomiłem, w mojej komórce było jednak jasno.

Rozmowy prowadzone były w coraz mniej uprzejmym tonie. Próbował mnie terroryzować, groził. Zostawiał związanego bez jedzenia i bez picia. Zapowiadał, że znajdzie papiery bez moich wskazówek. Poważnie zaniepokoiłem się, gdy w jego monologu padło twoje, Wiktore, nazwisko. Nie zrozumiałem o co mu chodzi. Wymyślał mi, że oszukałem ciebie, bo dałem ci fałszywe papiery. A potem padło nazwisko niejakiego Mazurka i nazwa Kunowa. Przeląknęłam się, żeby ta szajka nie niepokoila czasem moich rodziców. Mazurek to jest zresztą właściciel sklepu w Kunowie. Dobry znajomy rodziców. Nie wiem skąd tu jego nazwisko? Był co prawda u mnie kilka razy w Warszawie i nawet proponował pomoc finansową, abym mógł spokojnie pracować nad wynalazkiem. Prosty, ale poczciwy człowiek. Nie odpowiadałem ani słowem na jego groźby. Ale kosztowało mnie to dużo nerwów. Gorączkowałem, w nocy miałem potworne sny.

Pod koniec trzeciej wizyty zapowiedział mi, że przyjdzie jeszcze raz ostatni. Jeśli nie powiem mu, gdzie są papiery lub nie wyłożę mu całej tajemnicy, sprzedając mu go na wyłączną własność, nie będzie się ze mną więcej ceregielował. Papiery znajdzie i zdobędzie, a ze mną skończy, abym mu nie przeszkadzał.

— A trupa schowamy tak, że nikt nie dowie się ni-

## ŁAŃCUCH OFIAR na odbudowę Zamku Warszawskiego

Narodowe zabytki kulturalne i pomniki historyczne stanowią własność całego narodu. Cały też naród odbuduje zniszczony wandalizm Zamek Warszawski, który stanie się łańcuchem wiążącym z naszą przeszłością historyczną dzisiejsze pokolenie budujące przyszłość.

Redakcja „Ilustrowanego Kuriera Polskiego” wzywa swych wszystkich Czytelników do składania ofiar na odbudowę Zamku. W tym celu otworzyła listę składek, którą będzie drukować na łamach swego pisma. Zadeklarowane sumy należy wpłacać na konto Ilustrowanego Kuriera Polskiego w Bydgoszczy, konto PKO nr VI-1720 (łańcuch ofiar na odbudowę Zamku Warszawskiego). O wpłacie i wezwaniu dalszych osób do kontynuowania łańcucha (podając ich dokładne adresy) prosimy zawiadamić redakcję IKP — Bydgoszcz, Armii Czerwonej 20 — na piśmie.

Lp.	Nazwisko	Kwota zł	Wzywa do kontynuowania łańcucha
418.	Bronisław Michniewski, kier. oddz. RUTT — Toruń	300	wzywa: Marię Gembal, Aleksandrę Szwej, Władysława Solarczyka, Stanisława Andrzejczaka, Wandę Bartosiak, Helenę Wawrzyńską [wszyscy RUTT Toruń].
419.	Bronisław Porzych — DOPIT Gdańsk	100	wzywa: referendarza Teofila Brandta [DOPIT Gdańsk].
420.	red. Lech Susicki — Poznań	500	wzywa: red. H. Jaworowskiego [Poznań, Działuńskich 10, „Głos Wlkp.”].
421.	Franciszek Dudziak — Bydgoszcz	200	[łącznie z poprzednio wpłaconą sumą — 500 zł]. wzywa: Jana Biernackiego [Bydgoszcz, Al. 1 Maja 21].
422.	Leon Staszak, kontr. RUTT — Elbląg	500	wzywa: mgr. Zofię Kodymowską [Lubraniec, pow. Włocławek], mgr. E. Dzikowską [Skulsk, pow. Konin], ks. prob. Jana Kwiatkowskiego [Skulsk, pow. Konin], Józefa Osirzechowskiego, kier. oddz. DOPIT [Poznań], Stan. Felskiego, kier. działu DOPIT [Gdańsk], Stan. Kłeka, nac. OUPIT [Konin], Ant. Saja, przew. ZZ Prac. PIT [Konin], kpt. Janę Rapię [Bydgoszcz, ul. Sielanka 8 a], Bol. Białkowskiego, kier. szkoły w Koninie, Jana Szadkowskiego [Gostawice, pow. Konin — cukrownia], Józefa Radke [Warszawa, Nowy Świat 5], Tad. Domińskiego, kier. młyna [Skulsk, pow. Konin], Józefa Czajkę, sekr. gminy Skulsk, pow. Konin, Tad. Wilowskiego [Nadl. Skórka, pow. Złotów], Stan. Bańkowskiego [RUTT — Elbląg], Ewę Sienkiewicz [OUPIT Kwidzyn], Romana Borodejko, sekretarza Koła ZZ Prac. PIT [Elbląg], Sylwestra Sławskiego, kier. oddz. RUTT [Elbląg], Konstantego Gadzinowskiego [maj. Antonowo, p-ta Skulsk, pow. Konin], Pioskiego, wójta gminy Skulsk, pow. Konin, Jana Szulewskiego, nac. UPT [Elbląg 4], Jana Gafkę, nac. UPT [Elbląg 2], Al. Nierwickiego [UP [Elbląg 1], Marię Wener, nac. UPT [Elbląg 3], St. Tomanek, kontr. OUP [Elbląg 1].
423.	G. Szylika, insp. DOPIT — Gdańsk	500	wzywa: dr. Konrada Laska [Bydgoszcz, Mazowiecka 1-3], mgr. Tadeusza Dańca, sędziego Sądu Grodzkiego [Brodnica n. Drw.], Jana Kamińskiego, nac. OUPIT [Brodnica n. Drw.].
424.	prof. dr Henryk Brokman — Gdańsk, Akademia Lekarska	1.000	
425.	Bronisław Jamont — Toruń UMK	500	
429.	mgr M. Januszewicz — Łódź	500	wzywa: insp. Stan. Rogalskiego [Kraków, Zamojskiego 51-1], dyr. Józefa Koźłowskiego [Gdańsk-Wrzeszcz, Libermana 42 b], dyr. Lucjana Uszyńskiego [Radość, k. Warszawy, Bandurskiego 4, willa „Zaremba”], mec. Zb. Wacińskiego [Łódź, Daszyńskiego 17-12], inż. Józefa Splewińskiego [Świętochłowice, huta „Florian”], dyr. K. Obniskiego [Kraków, Sobieskiego 16 b-7], dyr. Kaz. Orczykowskiego [Łódź, Wodna 23 — PZPB nr 21].
430.	Józef Baranowski — Brodnica	500	wzywa: Brunona Karczewskiego, st. Cechu Kowali [Brodnica, 18 Stycznia], Teofila Rzepkę, st. Cechu Kołodziej [Brodnica, 18 Stycznia], Kaz. Orlewicza, st. Cechu Piekarzy [Brodnica, Kopernika 8], Stan. Korytko, st. Cechu Szewców [Brodnica, Mickiewicza], Adama Kwiatkowskiego, st. Cechu Wędliniarzy [Brodnica, Mazurska 8], Bron. Barńskiego, mistrza wędliniarzy [Brodnica, Strzelecka], Ign. Wetzi, st. Cechu Stolarzy [Brodnica, Rynek 12], Miecz. Redlewskiego, mistrza stolarskiego [Brodnica, Przykop], Jana Kiczynskiego, st. Cechu Fryzjerów [Brodnica, ul. Mazurska 17], Wiktora Brzozowskiego, mistrza krawieckiego [Brodnica, Przykop 63], Czesława Jackiewicza, mistrza krawieckiego [Brodnica, ul. Kamionka 10], Walentego Rozwadowskiego, mistrza krawieckiego [Brodnica, Kopernika 18], Mariana Sargalskiego, kier. Biura Cechów [Brodnica, Kopernika 4].

## Portier

TADEUSZ  
KRASZEWSKI

## KLUBU MANKUTÓW

63

Osobnik roześmiał się wesoło.

— Jest pan u przyjaciół pod dobrą opieką — odparł z lekką ironią. — Ściągnęliśmy pana w tę gościnę trochę wbrew pańskiej woli. Ale to tylko dla pańskiego dobra. Pan jest bardzo niepraktycznym człowiekiem, panie inżynierze. Ma pan dużą fortunę w rękę, a nie potrafi pan tego wykorzystać. Zmaruje ja pan, jeśli zostawimy pana samemu sobie.

— O czym pan mówi? — spytałem.

— Oczywiście, o pańskim wynalazku z dziedziny radiotechniki. O wynalazku, który wprowadzi duży przewrót i posunie naprzód telewizję. Pan nie zdaje sobie sprawy z handlowej wartości tego wynalazku. Odda ja pan do użytku swym rodakom, którzy nie potrafią wykorzystać go należycie. Wreszcie pozwól ja sobie wykraść, ktoś inny wprowadzi drobne zmiany i zrobi na tym majątek. Dlaczego pan nie chce dobrze tego spieniężyć?

— Nie chcę — odparłem, czując że zbiera we mnie fala złości — aby mój wynalazek został użyty, jako nowe ulepszenie w prowadzeniu wojny.

Rozmówca mój roześmiał się wesoło.

— Temu nie potrafi pan zapobiec, drogi panie. Przecież, czy później zrobi to za pana kto inny.

— Ale raczej później! I ja nie przyłożę do tego ręki.

— Niechże pan będzie rozsądny — ciągnął znowu ironicznym tonem ten osobnik. — Leży tu pan sobie wygodnie, spokojnie. Głowa wprawdzie pana trochę boli, ale może pan rozmyślać sobie bez przeszkód. Niech się pan zastanowi! Chodzi nam po prostu o to, żeby pan powiedział, gdzie są papiery, dotyczące pańskiego wynalazku: te trochę notatek i wykresów! Drobiazg! Gdy je

gdy, gdzie i w jaki sposób pan zginał — zakończył.

— I potem nastąpiły znowu gorączkowe majaczenia. Jak przez sen pamiętam, że do łomórki weszli jacyś ludzie z elektrycznymi latarkami. Ze mnie wynieśli stamtąd i wieźli trzęsącym się wozem. A później już był ten pokój i spokój, i czuła opieka. Powiedziano mi, że tu jestście. I to mnie bardzo uspokoiło. Teraz wy mi opowiedzcie, jak mnie znaleźliście i co was tu sprowadziło? Chyba — zapytał z niepokojem — nie macie dla mnie żadnych złych wiadomości?

W tej chwili do pokoju wszedł lekarz i bardzo energicznie oświadczył, że czas już skończyć wizytę.

Gulden ucieczył się w łuchu z tej pożądanej odsieczy. Zwalniała go ona od konieczności dania odpowiedzi, którą wolał naprzód sobie obmyśleć.

— Opowiem ci wszystko przy następnej wizycie —

— W każdym bądź razie teraz nie masz żadnych powodów do denerwowania się. Wszystko jest w porządku! Leż spokojnie, kuruj się i nabieraj sił!

## XIII

Na list Guldena, relacjonujący przebieg wypadków, Żyłasty odpowiedział lakoniczną depeszą: „Wysłałam wóz sanitarny stop przywieźcie chorego stop ostrożność wskazana stop gustaw”.

Gulden poszedł natychmiast z tą depeszą do „Jagódki”, aby porozumieć się z Elżunią.

Dziewczyna przyjęła wiadomość z zadowoleniem.

— Bardzo to ładnie ze strony redaktora Żyłastego, że się tym zajął. Muszę się panu przyznać, panie Wiktore, że z niepokojem myślałam o wyjściu Stefana ze szpitala. Przecież jego wrogowie na pewno ezuwają. Dopóki jest w szpitalu — nie mu nie grozi. Przecież do niego trudno się dostać, jest pod stałą opieką. Ale gdy wyjdzie... A tak — prosto z łóżka do samochodu. W dużym mieście będzie bezpieczniej, niż w małym uzdrowisku.

— Ja mam do Gustawa pretensję tylko o to, że przerywa nam taki miły urlop — żartobliwie droczył się Gulden.



# Pomyślnych wiatrów!

## s/s „Soldek” wyrusza w rejs próbny

Gdańsk, we wrześniu.



Doczekaliśmy się tej radosnej chwili, że prace przy budowie pierwszego rudo węglowca zostały już całkowicie wykończone. Przed wyruszeniem w pierwszy rejs próbny wiadomo okret podziwiamy jego piękno konstrukcyjne, komfort i nowoczesność urządzeń. Z bezkształtnych płyt pracowite reje stoczniowe wypieścili całe okrętowe, które lśni od lakierów i okuć metalowych. Choć to frachtowiec, może iść o lepsze swym komfortem z niejednym statkiem pasażerskim, z niejedną „tajbą” zagraniczną, przewożącą ludzi! Na śródokręciu znajduje się nadbudówka. Jej górna kondygnacja zajmuje sterownia i mostek kapitański. Obok, wyposażona w nowoczesne urządzenie, znajduje się kabina dla radiotelegrafist - tutaj również mieszczą się: kabiny kapitana i oficerów nawigacyjnych oraz lazienki. Dla kapitana przygotowano „lokal” dwukabinowy: salonik i sypialnię. Ściany są wyłożone jesionem, meble mahoniowe wyścielane. Całość gustowna i przyjemna dla oka przez swą przytulność i harmonię w miniaturze. Kabiny oficerskie s. utrzymane w jasnych kolorach i wyposażone w miękkie meble.

Schodzimy na najniższą kondygnację. Na pokładzie szanocym mieści się obszerna świetlica (obszerna w porównaniu do innych pomieszczeń) szalowana drzewem i wyposażona w bibliotekę, stoły, foteliki klubowe i kanapy. Obok znajdują się kabiny radiooperato ra, pilota i stewarda.

Przechodzimy na rufę, gdzie ten sam nowoczesny komfort i gustowne urządzenie obserwujemy w kabinach oficerów-mechaników i załogi, które są rozplano

wane na pokładzie szanocym i niżej. Na międzypokładzie ulokowano umywalnię dla załogi. Do najbardziej „zaludnionych” części „Soldka” podczas jego rejsów roboczych będą należały messa oficerska i messa załogowa. Kabiny dla załogi są dwuosobowe z kojami rętowymi. Każda wyposażona jest w stół, kanapę, krzesło i szafy. W tym lilipucim miasteczku każdy fragment przestrzeni musi być racjonalnie wykorzystany, więc na korytarzach ustawiono szafki na ubrania robotnicze, które marynarze zdejmować będą wchodząc do kabiny.

Na niższych kondygnacjach trafiamy do kuchni, magazynu żywnościowego i chłodni. Tak wygląda da część okrętu przeznaczoną dla 24-osobowej załogi. Tutaj rozciąga się życie zbiorowe „wilków morskich” zaokrętowanych na „Soldku”. Choć życie tutaj toczy się w stosunkowo ograniczonej przestrzeni, to jednak uczyniono wszystko, by okręt zastąpił marynarzowi dom rodzinny i zapewnił mu godziwy odpoczynek po ciężkiej pracy.

Przejdźmy teraz na teren boczny. Otóż „Soldek” wyposażony został w 4 ładownie samotrymowne: 2 na dziobie i 2 na rufie okrętu. W ładowniach tych przewożony będzie bądź węgiel na eksport, bądź ruda dla naszych hut. Są one uzbrojone w maszyny ramowe i obsługiwane przez buncy o nośności 3000 kg. Statek wyposażony jest w dwa kotły, które obsługują maszynę parową, wykonaną całkowicie w kraju. Maszynownia wyposażona jest w komplet mechanizmów pomocniczych.

S/s „Soldek” jest gotów do drogi! Po rejsie próbnym przekazany zostanie armatorowi i rozpocznie normalną służbę pod banderą GAL-u. Charakterystyczny znak floty handlowej już dumnie spoczęła z kominą. Pierwsza z serii rudowęglowców jest już faktem

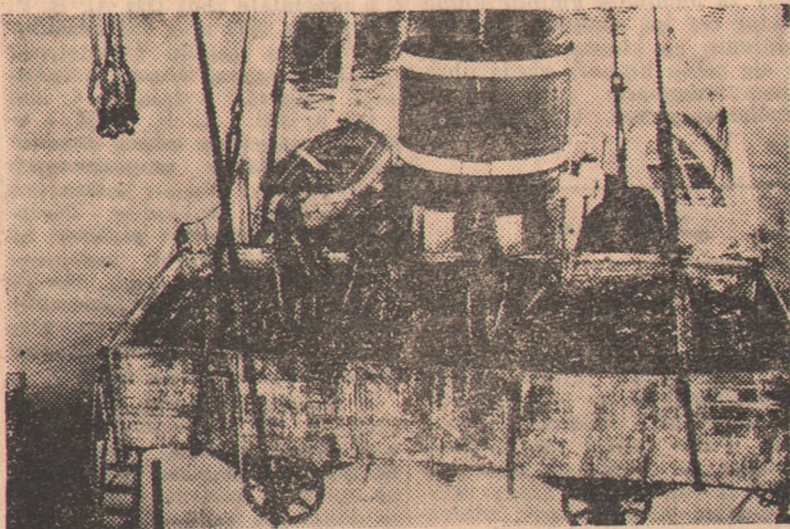
dokonanym. Praca przy następnych jednostkach jest prowadzona sukcesywnie z niesłabnącą energią. Po „Soldku” wykończona zostanie „Jedność Robotnicza”.

Po niej ruszą w świat następne. Drugi rudowęglowiec odbędzie prawdopodobnie swój próbny rejs jeszcze w roku bież.

Rudowęglowce nie wyczerpują całej skali naszego budownictwa okrętowego. Inne załogi stoczniowe budują dwa statki drobnicowe typu „Lewant” o pojemności 4000 dtw. Wolno przypuszczać, że wodowanie kadłuba pierwszego drobnicowca odbędzie się jeszcze w roku bież., jeśli nie zawiada warunki atmosferyczne. Stoczniovcy takiego zawodu nie potrafią sprawić!

W oczekiwaniu na następne jednostki pełnomorskie, dzieło polskich techników i robotników, które przez całe społeczeństwo będą witane ze szczerą radością, tymczasem życzymy „Soldkowi” i jego załodze: „Pomyślnych wiatrów!”

Zdz. W.



Bunkrowanie węgla z wagonów na s/s „Soldek”. (ZSP. Foto — Kwiatkowski)

# Angielski tygodnik demaskuje prawdziwe oblicze Tito

Znany dziennikarz angielski Tom Pocock, który niedawno wrócił z Jugosławii, w tych dniach w jednym z tygodników brytyjskich opublikował ciekawy artykuł o Tito pod tytułem „Tito zmienił się” (Tito is a changed man) w którym pisze m. in. jak następuje:

„Tegoroczne wczasy letnie nie spędził Tito jak corocznie nad jeziorem Bled, lecz na wyspie Briani, położonej w pobliżu miasta portowego Pola. Mówi się powszechnie, że odbył on tam tajną naradę z wysłannikami oficjalnych kół państw zachodnich. Z powyższego wynika, że Tito jest przyjacielem Wielkiej Brytanii. Przyjaźń ta datuje się nie od dziś. Tito jest osobiście zaprzyjaźniony z brygadierem Fitzroy Mac Leanem, jak również z przed stawicielami brytyjskich sił powietrznych, jak z Randolphem Churchillem i Evelynem Waughem, z czasów jego kampanii partyzanckiej.

Dotychczas unikano sprytnie demonstrowania przyjaźni angielsko - jugosłowiańskiej, przeciwnie starano się ją ukrywać

przed opinią publiczną. Z okazji jednak obchodów pierwszomajowych jacyś kombinatory sprzedawali otwarcie wśród manifestantów widokówki przedstawiające Tito a do jego bokach Churchilla i Trumana. Widziałem, jak pewną grupę studentów, śpiewających jakąś pieśń tytułową, przybywających na wyspę Hvar, witała orkiestra dęta grająca znany utwór angielski „God save the king”, ale w nowej wersji jugosłowiańskiej.

Tito zmienił się. Ten chudy wilk górski partyzantów uległ zupełnie wpływom cywilizacji, lubi wykwintne pokarmy, pali Chesterfieldy i zasmakował w budziazynym trybie życia. Przebywając w Belgradzie mieszka w komfortowej willi podmiejskiej ze swymi ulubionymi żółwiami i ptaszarnią, w której znajduje się m. in. rzadki okaz białego słowika. Jego prosty szary mundur partyzancki znajduje się obecnie w muzeum. W lecie nosi on codziennie biały mundur. Podczas zimy nosi długie buty i granatowy mundur ozdobiony licznymi lśnącymi medalami i złotą wstążką.

Tito jest człowiekiem bezlitosnym i terrorem dla wszelką opozycję przeciwko sobie. W dziedzinie gospodarczej pozycja jego jest słaba i musi on oglądać się za pomocą zagranicy.

Te relacje angielskiego publicysty o Tito są bardzo wymowne. B. K.

# Pierwsza w Polsce fabryka cukru mlecznego

Jedną z najlepiej wyposażonych w Polsce — Okręgowa Mleczarnia półdzieła w Dzierżonowie uruchomi w najbliższym czasie pierwszą w kraju wytwórnię tzw. laktozy czyli cukru mlecznego. Jest to środek stosowany dla chorych na cukrzycę

# MŁODZI PRZYJACIELE

Kochany Świątku! Bardzo się cieszę, że ukazała się w Świątku nowa powieść. Ciekawa jestem, co się dalej stanie. U nas w szkole jest wystawa akwariów i terariów. Tę wystawę zwiedza bardzo dużo dzieci szkolnych. Jest ona bardzo ładna. Są tam różnego gatunku ryby. Bardzo ładnie wygląda niedźwiedź, który stoi u samego wejścia. Serdecznie pozdrawia Krysta Przybyłowska z Bydgoszczy

Podczas wakacji byłem w Warszawie — pisze nam Lidia Szymańska — i byłem zdumiona na widok jak prędko Warszawa powstaje z gruzów. Zwiedziłam trasę W-Z, która bardzo mi się podobała. Obecnie chodzę do Gimn. Ogólnokształcącego. Uczymy się w szkole języka rosyjskiego i łaciny. Bardzo mnie zaciękała powieść „Tajemnica leśnej polany”. Jestem ciekawa, czy ta tajemnica zostanie wkrótce wykryta, czy też dopiero na końcu powieści?

W zeszłym tygodniu — pisze Irka Laskówna ze Szczecina — zrobiłam z rodzicami wycieczkę do Międzyzdrojów. W pobliżu Niemcy zbudowali wyrzutnię „V”. Obecnie nie widać tam już nic, oprócz szyn prowadzących z dołu do góry. Stamtąd pojechałam także do Wolina. Jest to stare miasto słowiańskie, o które często toczyły się walki. Są tam również wykopaliska, których jednak nie zdążyłam zobaczyć. Wolin jest obecnie bardzo zniszczony.

Przykrzy mi się bardzo bez szkoły, pisze A. Chójska z Tatar. Nasza szkoła remontują. Smutne miałem też wakacje, bo nie byłem na żadnej wycieczce. Podczas ubiegłych wakacji byłem w Łodzi, gdzie zwiedziłem Zoo i wiele innych miejsc. A teraz — kochany Świątku —

owisze Ci dożynki w Chobiełicach. Otóż po nabożeństwie odbyła się defilada. Najpierw szła orkiestra, za nią działwa szkolna, Służba Polsce, potem jechały wozy z kosami, sierpami itd.

Po defiladzie na trybunie wszedł wójt i wygłosił referat o uroczystościach dożynkowych. Później mówił nauczyciel to samo, tylko obszerniej.

Następnie rozpoczęła się na boisku szkolnym zabawa. Kochany Świątku, nieknie to wyglądało, brakowało tylko Ciebie!

# Popadanka drzwodnicza Ryś

Obecnie zwierzę to jest dość rzadkie. Żyje w Karpatach, a także w innych leśnych okolicach naszego kraju.

Ryś należy do zwierząt drapieżnych. Z wyglądu przypomina nieco kota domowego (należy do rodziny kotów) lecz jest dużo większy, posiada nogi wysokie, ogon krótki, uszy postawione ostro, z pędzelkami włosków na wierzchołkach. Sieść jego futerka jest barwy żółtawej, w ciemne centki.

Ryś przesiaduje godzinami na konarach drzew, czatuje na zdobycz — w odpowiedniej chwili jednym przęnym skokiem rzuca się na upatrzoną ofiarę, czepiając się jej grzbietu. Zapada nawet jelenia i sarnę. W zdrażnieniu rzuca się na człowieka.

Jest bardzo odważny i przebiegły, wzrok posiada niezmiernie bystry, świecący w mroku zielonawo. Przez łapienie zwierzyny i ptactwa wyrządza wielkie szkody. (drz.)

# ZAGADKA NR 83

(Nad. W. Kiciński — Włocławek)

Pierwsze i trzecie — do gry służy na całym świecie,

Drugie — dzieciłki powtarzają matce.

Czwarte — góry wspaniałe.

# ŚWIATEK DZIECIĘCY

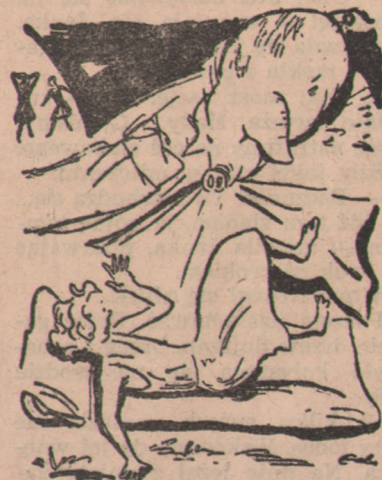
Nr 34

TYGODNIOWY DODATEK IKP

Rok 5

# MARIA BORUNIOWA TAJEMNICA LESNEJ POLANY — 2

Wysmiewając innych, była Ziuta natomiast bardzo czuła na punkcie własnych zalet. Zazwyczaj odnosiła się do koleżanek wyniośle, co wpływało z jej



zamkniętego usposobienia. Wprawdzie była sprytną i zdolniejszą od Janki, ale nie potrafiła sobie zjednać otoczenia. Obydwie nie miały rodziców. Pomimo jednak iż znały się od najwcześniejszego dzieciństwa, nawet wychowały się na jednym podwórku, dzielił je jakiś cień. Była między nimi jakaś ta-

jemnica, o której nigdy, z nikim obydwie nie chciały rozmawiać.

Tej nocy Janka długo nie mogła zasnąć. Rozmyślała o swej przygodzie. Zestawiała ją z tym, co opowiadały koleżanki i postanowiła zbadać to na własną rękę. W pewnej chwili gdy przewracała się na posłaniu, usłyszała przy twarzy szep małej Marysi:

— Druhenko, Jasiu, naprawdę nie wierzysz w duchy? Ja wiem, że na świecie coś straszy... Ja nawet boję się być sama w pokoju... teraz też jeszcze jestem bardzo wystraszona...

Dziewczynka dygotała jak w febrze.

Janka objęła ją serdecznie i przytuliła do siebie.

— Ach, ty niepoprawny dzieciaku! — mówiła jej w samo ucho. — No, dobrze, opowiem ci o jednej takiej bojącej się dziewczynce jak ty...

— Naprawdę opowiesz?... Moja droga... już słucham...

— W zeszłym roku miałyśmy obóz wśród gór. Była z nami mała, no, o rok starsza od ciebie dziewczynka, która wszystkiego się bała.

— Aha, to nie tylko ja...



# FESTIWAL

## filmów czechosłowackich

### Co zobaczymy na polskich ekranach?

W dniach Festiwalu Filmów Czechosłowackich (24-30 bm.) na ekrany polskie wchodzi na stepujące nowe obrazy:

#### „Jan Rohacz z Duba“

Jest to pierwszy kolorowy film produkcji czeskiej. Tematem tego wielkiego osiągnięcia w dziedzinie filmu historycznego są wojny husyckie.

#### „Mileżca barykada“

Akcja tego filmu, który specjalnie zacieka polskiego widza ze względu na współudział w nim polskiej artystki — Barbary Drapińskiej, rozgrywa się w dniach powstania w Pradze w maju 1945 r. Film opracował jeden z najwybitniejszych reżyserów czeskich Otokar Vavra według scenariusza znanego pisarza J. Drdy.

#### „Wileze doty“

Pierwszy długometrażowy film produkcji słowackiej, który zobaczymy na naszych ekranach, obrazuje powstanie słowackie przeciw hitlerowskiemu okupantowi w r. 1944.

#### „Sumienie“

Film ten, który zyskał sobie świetną markę przede wszystkim dzięki wysokim walorom artystycznym i technicznym, określony został w programie jako dramat psychologiczny. W rolach głównych Maria Vasova i Milos Nedbal.

#### „Oddział Z-8“

Film ten opowiada o walce czechosłowackich robotników z wrogami w obronie dobra ludowego — znacjonalizowanego przemysłu realizującego plan 5-letni. Reżyseria M. Ciekana.

#### „Pan Nowak“

Film, który zaznaczył się przełomem w czeskiej komedii i skierował jej produkcję na nowe tory. Jest to pełna humoru pochwała pracy i satyra na biurokrację.

#### „Awantura na wsi“

Czy za pieniądze gminne kupić traktor czy też pralnię? Oto zagadnienie, na którego tle rozgrywa się pełna humoru akcja obrazująca przemiany społeczne na współczesnej wsi czechosłowackiej.

#### „500 cem“

Film ten ilustruje współzawodnictwo pracy w wielkiej fabryce motocykli i nowy rytm tej pracy. Pełen tempa, interesującymi fragmentami raidu motocyklowego zacieka również sportowców. Film zaraża optymizmem i wiarą, że dzięki entuzjastycznemu stosunkowi do pracy urzeczywistnić można rzeczy, zdawało by się, niemożliwe do osiągnięcia.

### Nowy prezes Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu

POZNAŃ (S). Na piątkowym posiedzeniu Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu, wybrany został prezesem w miejsce dotychczasowego prezesa Stefana Kałamańskiego, który od dłuższego czasu niedomaga na zdrowiu — dr Antoni Skowroński, dotychczasowy wiceprezes Izby.

Nowy prezes jest dzielnym działaczem gospodarczym, jest naukowcem i wykładowcą na AH oraz długoletnim kierownikiem fabryki likierów Kantarowicz w Poznaniu. Dr Skowroński jest absolwentem Uniwersytetu Poznańskiego.



## RZEMIEŚLNIK POLSKI

### Obowiązek prowadzenia ksiąg przemiałowych przez młyny, wiatraki, kaszarnie i śrutowniki

Zgodnie z § 12 rozporządzenia Ministrów Apropiacji oraz Przemysłu i Handlu z dnia 28. 9. 1948 r. o przemiale zbóż (Dz. U. R. P. Nr 49, poz. 377) oraz zarządzenia Ministra Handlu Wewnętrznego (Departament Obrotu Artykułami Rolnymi) z dnia 21. 6. 1949 r. i 9. 9. 1949 r. L. dz. R/III/A — 20-32, **wszystkie młyny dokonujące przemiałów gospodarczych** za wyjątkiem młynów należących do Polskich Zakładów Zbożowych oraz **wszystkie wiatraki, kaszarnie i śrutowniki**, pracujące na zlecenie osób trzecich, **obowiązane są od dnia 1 października 1949 r. do prowadzenia ksiąg przemiałowej według nowego zatwierdzonego wzoru**, (wzór nr I)

W księdze tej należy zapisywać przyjęte do przemiału zboże i wydawane produkty przemiałowe główne i uboczne oraz pobrane opłaty w gotówce i w naturze za dokonane przemiały.

W związku z księgą przemiałową młyny gospodarcze, wiatraki,

## „Odejdźcie Fryderyka“ pod gołym niebem w Szafarni

Właściciel, na dobrą sprawę, nie posiadaliśmy dotąd w repertuarze muzycznym utworu, który by w Roku Chopina mógł wyrażać bezpośrednio: i słowem i muzyką nasz hold twórcy mazurków. Spiewactwo polskie, w obliczu chopinowskich uroczystości stało nieledwie, że z gołymi rękami. Dopiero ogłoszony przez Zjedn. Kół Spiewaczych i Ko-

mitet Chopinowski — ogólnopolski konkurs na utwór do tekstów, poświęconych Chopinowi — przyniósł „ocalenie”, dając śpiewakom do wyboru kilka nagrodzonych i wyróżnionych utworów.

„Odejdźcie Fryderyka“ — to uroczy i wzruszający wiersz St. R. Dobrowolskiego — do którego muzykę na chór, solo, sopran i orkiestrę napisał znany nie od dziś młody kompozytor Florian Dąbrowski. Jutrzejczy już dzień niesie prawykonywanie zaszczytnie odznaczonej na konkursie kantaty. Z wielkim myślikim chór „Arion” pod dyr. A. Rybki pracował nad partią chóralną, na Pomorską



Florian Dąbrowski

Orkiestrę Symfoniczną spadł trud przygotowania — orkiestrowej. Solistka praojkonania, które pod gołym niebem Szafarni, w parku, pamiętajacym młodego Chopina — poprowadzi dyr. A. Rezler, będzie szeroko znana śpiewaczka Irena Jesiakówna.

— Czekaj, zobaczysz. Otóż zmieniła się już raz na zawsze. Opoiem ci tylko jeden z wielu podobnych wypadków, które tam się zdarzyły. Jednej nocy dziewczynkę tę obudziły jakieś dziwne szmerzy. Wyraźnie słyszała, iż ktoś stąpa po namiocie. Jeszcze nie mogła zdać sobie sprawy, co by to mogło być, gdy uczuła jak ktoś z niej ściągnąć koc.

— Tak było? Naprawdę? Ojej... Jakie to straszne...

— Oczywiście, ona, dopokąd mogła, trzymała koc z całej siły. Jeszcze jedno silne szarpnięcie i leżała bez koca... Poczęła krzyczeć w niebogłosy...

Stanał na nogach nietylko jej zastęp ale cały obóz.

— Ojej... — dyszała Marysia.

— I co?... I co to było?... — A fura śmiechu!... Nic więcej! Ile razy wspominaliśmy to, wszystkie pokładaliśmy się od śmiechu!...

— A kto to był?

— O to była wielka pani! Mamusia dwunastu ślicznych różowych prosiaczków...

— Kto? Kto?

— No, świnia!!! Olbrzymia tłuśta maciora, której znosiłyśmy na wyciągi różne smakołyki!

Teraz mała Marysia wybuchnęła szczerem, sprawiając jej ulgę śmiechem.

— Bądźcie cicho! Obudzisz mi cały zastęp!!!

Marysia ukryła głowę w poduszce, jeno plecy jej wstrząsały się gwałtownie pod błazącymi dłońmi Janki, która usiłowała ją uspokoić.

— To może tutaj, u nas to samo było? Jakaż to bardzo śmieszna historia!!! Tak to lubię! A nie takie tam tajemniczości!

— Moja Marysiu — szeptała Janka — musisz więcej zastanawiać się. Wszystko na świecie jest proste i naturalne. Już masz jedenaście lat. Musisz starać się sama wszystko zrozumieć i sobie wy-

### ROZDZIAŁ II.

Następnego dnia cała drużyna udała się na plażę. Dziewczynki rozłożyły się na piaszczystym wybrzeżu jeziora. Wśród harców w wodzie i na piasku upływał miłe czas.

— W którym to miejscu byliście przedwczoraj? Tak chciałabym tam pójść, może się dowiem co to było — zwróciła się Janka do drużynowej.

— O, tam, w tych zaroślach! Możesz iść, zobaczyć czy nie ma jakich śladów.

— Pójdę z tobą — zawołała Danka.

— Idźcie, ale zaraz wracajcie!

— Amatorki wrażeń! — wołała za nimi Ziuta. — Idą polować na duchy!

Za chwilę Janka z Danką przedzierały się przez chaszczę.

— Patrz! Ślad! — szepnęła w pewnym momencie Danka.

— Oho! Już nastawiła się na sensację! — zaśmiała się Janka. Przyjrzała się jednak uważnie śladom i rzekła z powagą:

— Tak, masz rację. To są zupełnie świeże ślady... Chodźmy, może natrafimy na coś ciekawego.

Szły jakiś czas w milczeniu.

— Baczność! Tu rozchodzą się...

Ty idź tym śladem, ja pójdę tamtym — mówiła Janka, posuwając się krok za krokiem.

Wtem rozległ się plusk.

Poczęła nastuchiwać. Przez gałęzie drzew dojrzała brzeg i zobaczyła kołyszącą się na wodzie łódź.

W kilku susach znalazła się przy łódce. Wskoczyła do jej wnętrza. Na dnie leżał zwinięty żagiel i wiosła. Jeszcze nie zdążyła się dobrze obejrzeć, gdy łódka zakolysała się gwałtownie i jakieś ręce chwyciły ją mocno za ramiona.

— Cóż to za nieproszony gość tutaj się pęta? — usłyszała ostre pytanie.

(Ciąg dalszy nastąpi).

### Rzeczy ciekawe

## SZKŁO

Największy, a powszechny użytek ze szkła jest ten właśnie, że wyrabia się z niego szyby, bez których nie możemy w ogóle wyobrazić sobie żadnej budowli. A jak wyrabia się szkło?

Nalejmy na popiół wody, a po pewnym czasie woda stanie się śliska i nabierze słonawego smaku. Wodę taką nazywamy ługiem (w ługu bardzo dobrze pierze się bieliznę). Gdybyśmy wodę z ługu zupełnie wygotowali, pozostanie w naczyniu rodzaj białej soli, którą nazywamy potażem. Potaż właśnie, topiony z piaskiem, a zwyczajnie i z wapnem, tworzy masę ciekłą przezroczystą, która po ostygnięciu twardnieje.

Szkło jest materiałem niezmiernie pożytecznym. Jest ono wprawdzie dość kruche, łatwo się tłucze, ale i bardzo twarde tak, że krajać je można tylko diamentem, najtwardszym ze wszystkich kamieni. Jest przezroczyste, nie rozpuszcza się ani w wodzie, ani w żadnych cieczach. Fabryki, gdzie szkło wytapiają, nazywają się hutami. Prócz szyb, wyrabia się ze szkła wiele innych przedmiotów, z których z niejednymi stykamy się codziennie jak szkło w gospodarstwie domowym, daleki szkło apteczne, optyczne (okulary) itp.

Patrząc przez szkło, które z obu

### Zadanie nr 81

Jesień

Trafne rozwiązania nadesłali: A. Chójka — Tatar, „15”, R. Wentowski — Kisielice, Wł. Kowalczyk — Bydgoszcz, K. Laska — Mierzeszyn, J. Wąsowicz — Toruń, M. Markowska, Nowe, Zb. Krzyżanowski — Bydgoszcz, E. Tyborska — Bydgoszcz, J. Maciołek — Gostyń, Cz. Sulski — Szczepanki, R. Struczyński — Tczew, Zb. Tyborski — Bydgoszcz.

Nagrodę za trafne rozwiązanie dostali: Wł. Kowalczyk — Bydgoszcz, A. Chójka — Tatar.



Wł. Kiciński — Włocławek. Przyjmujemy Cię do naszego grona i przysyłamy brakujące numery Światka.

M. Dankowska — Gniezno. Już masz cały rocznik „Światka” i dotychczas nie napisałaś do nas? No, lepiej późno niż wcale. Cieszymy się bardzo, że tak Ci się „Światek” podoba i pisz do nas częściej. Dziękujemy za zdjęcia.

A. Chójka — Tatar. Przyjęliśmy Cię już dawno do naszego grona. Jeśli będziesz jeszcze potrzebował numerów Światka, to napisz. Czy, cieszysz się z nagrody?

M. Megger, Lubieno. Jesteśmy bardzo, że cieszy Cię nową powieścią. Serdecznie pozdrawiamy i pisz do nas częściej.



## Kalendarzyk

Sobota, 24 września 1949 r.  
Katolicki: NMP od wykupu niewolników, Gerarda.

## BYDGOSZCZ

Oddział miejscowy dla prenumeraty ogłoszeń: Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami), tel. 24-29.

## Akademii w niedzielę nie będzie

Miejski Komitet Obywatelski Odbudowy M. St. Warszawy w Bydgoszczy odwołuje ze względu na trudności techniczne zapowiedzianą na dzień 25 bm. akademię. Jednocześnie komunikuje się, że Zarząd Okręgowy Zw. Zaw. Prac. Kultury i Sztuki w połączeniu z Miejskim Komitetem Ob. Odbudowy M. St. Warszawy organizuje w niedzielę, dnia 2 października br. w Państwowym Teatrze Ziemi Pomorskiej w Bydgoszczy „Wieczór Artystyczny”, z którego dochód przeznaczony będzie na odbudowę Stolicy.

## Rola i struktura Zw. Zawodowych

Staraniem komisji kulturalno-oświatowej przy Radzie Zakładowej Spółdzielni Wydawniczej „Zryw”, nakładem której wychodzi „Ilustrowany Kurier Polski” zorganizowany został w świetlicy zakładowej odczyt na temat „Rola i struktura Zw. Zawodowych”, wygłoszony przez przewodniczącego Rady Zakładowej p. Sobolewskiego.

Był to pierwszy wykład z cyklu prelekcji przewidzianych w opracowanym przez komisję kult. oświatową programie imprez w okresie jesienno-zimowym.

Słowo wstępne przed referatem wygłosił red. A. Trola.

## Dopłacając do biletu tramwajowego 5 zł zwiększymy FOS!

Prezydium Zarządu Miejskiego powzięło uchwałę, która przyczyni się do zebrania nowej, poważnej kwoty na odbudowę Warszawy. W myśl uchwały wszyscy pasażerowie tramwajów miejskich i autobusów opodatkują się w dniu 25 bm. (niedziela) dodatkową dopłatą 5 zł na FOS przy wykupieniu biletu za przejazd.

Wierzmy, że ofiarne społeczeństwo Bydgoszczy przykłada się do tej uchwały. Drobną dopłatą do biletu nie odegra żadnej roli w budżecie pasażera, w sumie zaś Fundusz Odbudowy Stolicy zwiększy się o poważne tysiące.

## Bezpłatne remonty mieszkań robotniczych

BYDGOSZCZ. Wydział Socjalny Miejskiego Komitetu PZPR w Bydgoszczy w trosce o poprawę warunków bytu mas pracujących, organizuje 20 brigad remontowych, które dokonają bezpłatnych remontów kilkuset mieszkań robotniczych.

Remonty w mieszkaniach robotników obejmować będą naprawę dachów, podłóg, okien, pieców, urządzeń kanalizacyjnych itd. Przede wszystkim naprawione będą mieszkania przodowników pracy.

## Dziś rozpoczyna się Festiwal filmów czeskosłowackich

Filmy czeskosłowackie cieszą się w Polsce coraz większym powodzeniem. Wysoki ich poziom techniczny oraz nowe ciekawe koncepcje w rozwiązywaniu problemów filmowych, oryginalna nieraz tematyka, zyskują produkcji filmowej naszych pobratymców coraz więcej zwolenników. Ilustrują to dostatnie cyfry. Okręgowy Zarząd Rozpowszechniania Fil-

## Komunikaty

Wobec ciągłych zgłoszeń kandydatek na kursy Młodych Pielęgniarek, Okręg Pomorski PCK komunikuje, że kursy takie uruchomione zostały już: dnia 22 bm. w Bydgoszczy i dnia 16 bm. w Toruniu. Następne kursy zostaną zorganizowane na wiosnę 1950 roku. Dokładny termin rozpoczęcia będzie ogłoszony w prasie i radio. Dalsze składanie podań na kursy w roku bieżącym jest bezcelowe.

# Przed Międzynarodowym Dniem Pokoju Wielka manifestacja polityczna w Bydgoszczy

## Uroczysty program opracowują trzy komisje

Zbliżający się dzień 2 października, na wniosek Św. Fed. Zw. Zaw. ogłoszony został przez Kongres Pokoju w Paryżu Międzynarodowym Dniem Pokoju. Polska, która obok Zw. Radzieckiego poniosła największe straty w minionej wojnie, cały miesiąc września poświęca akcji propagowania pokoju dlatego też dzień 2 października będzie podsumowaniem i uroczystym zakończeniem akcji wrześniowej.

Program obchodu przewiduje w okresie od 25 bm. do 1 października urządzenie we wszystkich zakładach pracy 15-minutowek poświęconych omówieniu walki o pokój. Dnia 1 października, we wszystkich większych miastach Pomorza odbędą się capstrzyki z udziałem wojska, społeczeństwa i młodzieży. W capstrzyku bydgoskim wezmą udział 4 orkiestry oraz młodzież z transparentami i karykaturami podlegaczy wojennych. Na zakończenie capstrzyki przybędą ze wszystkich miast powiatowych sztafety młodzieżowe, które obok gwiazdzistej sztafety bydgoskiej, złożą meldunki z działalności młodzieży w akcji propagowania pokoju. Jednocześnie z Bydgoszczy oraz z wszystkich miast wojewódzkich wyruszą sztafety motocyklowe z podobnymi meldunkami do Warszawy.

Dnia 2 października przed południem w Bydgoszczy odbędzie się wielka manifestacja polityczna, zaś po południu szereg imprez sportowych i artystycznych. Niemniej uroczystości obchodzone będą Międzynarodowy Dzień Pokoju wieś pomorska.

W związku z koniecznością opracowania dokładnego programu

obchodu Międzynarodowego Dnia Pokoju na terenie woj. pomorskiego w lokalu PZPR zebrało się Prezydium Woj. Komitetu Obróńców Pokoju, które wyłoniło 3 komisje: organizacji sztafety i imprez sportowych, imprez artystycznych w mieście i imprez artystycznych na wsi.

Prezydium Woj. Kom. Obróńców Pokoju zwraca się do miejskich i powiatowych komitetów z apelem, by wyłoniły podobne sekcje, które podejmą się całokształtu pracy organizacyjnej obchodu Dnia Pokoju w terenie.

## Pomorze na odbudowę Warszawy

BYDGOSZCZ. Społeczeństwo pomorskie wykazuje dużą obojętność na odbudowę Warszawy.

Jak wynika z meldunków, które Wojewódzki Urząd Odbudowy Stolicy w Bydgoszczy otrzymał za dwie pierwsze dekady września br., stałe i dodatkowe wpływy z terenu województwa pomorskiego wynoszą dotychczas 10.629.693 złotych.

Na czoło akcji zbiorkowej wysunął się Toruń, który wezwany przez Bydgoszcz do współzawodnictwa, znacznie zdystansował stolicę województwa. W akcji tej wyróżniają się również miasta Grudziądz i Inowrocław, a z powiatów — powiat toruński, wyrzycki i wąbrzeski. Powiat szubiński, który w roku ub. zajmował w tej akcji pierwsze miejsce, uzyskał 188 proc. normy, i w tym roku zamierza powtórzyć swój sukces. Słabe natomiast wyniki osiągają dotychczas powiaty lipnowski i świecki.

W okresie do dnia 20 września powstało na terenie Pomorza 900 zakładów Komitetów Odbudowy Warszawy. W wielu powiatach, np. w powiecie brodnickim wszystkie zakłady pracy ofiarowały dodatkowe dniówki na odbudowę Warszawy. W chwili obecnej województwo pomorskie zajmuje trzecie miejsce w skali ogólnopolskiej w akcji na rzecz Warszawy.

## Zebranie reprezentantów sportu pomorskiego

**Powszechne wychowanie fizyczne i masowy sport Polski Ludowej — to pomnożenie sił budowniczych podstaw socjalizmu to pomnożenie sił obrońców pokoju.**

Pod takim hasłem manifestować będzie Sport Polski w dniu 2 października br. W związku ze Świętem Pokoju organizuje Wojewódzki Urząd Kultury Fizycznej (Libelta 8) w poniedziałek 26 września br. o g. 18 zebranie organizacyjne delegatów Rady KF i Sportu ORZZ, Wojewódzkiej Rady SM i KF, Wojewódzkiej Rady Sportu Wiejskiego, Pom. Okręg. Związków i Zrzeszeń Sportowych. PO „Służba Polsce”, ZMP i ZHP.

## Już jutro Kolarz-Brda



Żuż jutro odbędzie się spotkanie finałowe o wejście do II klasy państwowej pomiędzy rewalacyjną drużyną „Kolarz” z Przemysła a przedstawicielem naszego okręgu „Brda”.

Ze względu na wysoką stawkę tego meczu oczekiwac należy ciekawego i emocjonującego przebiegu gry. O godz. 14 odbędzie się przedmecz rezerw „Wisły” i „Brydy”.

Zbiorowe bilety dla Zw. Zaw., jak i wszelkie ulgowe jedynie w przedsprzedaży w lokalu klubu, codziennie od godz. 15 (Dworcowa 89/6). Pocz. meczu o godz. 16.

Ze względu na zbliżający się termin święta — osobnych zawiadomień nie wysyła się. Delegatów sportowych proszeni są o obowiązkowe przybycie na zebranie.

## SPORT

### ZAWODY KOSZYKÓWKI I SIATKÓWKI NA ODBUDOWĘ WARSZAWY

W niedzielę o godz. 10 na boisku przy Dyrekcji Kolejowej odbędą się zawody siatkówki i koszykówki między Budowlanymi-Toruń i miejscową Brdą. Dochód przeznaczony na odbudowę Warszawy.

### HOKEIŚCI ZS GWARDIA ROZPOCZYNAJĄ ZAPRAWĘ

Na odbytym zebraniu sekcji hokeja na lodzie, postanowiono przystąpić z dniem 28 bm. do treningów i suchej zaprawy przed zbliżającym się sezonem zimowym.

Treningi odbywać się będą w sali gimnastycznej KWMO w środy od 19 do 21 i piątki od 20 do 22. Zapisy przyjmuje sekretariat ZS Gwardia.

### BOGATY PROGRAM IMPREZ PŁYWACKICH

W niedzielę o g. 14 w ramach zawodów pływackich młodzieży szkolnej rozegrane zostaną także międzyszkolne zawody pływackie między Stacją z Nakłą i Związkiem Inowrocław.

Podczas zawodów szkolnych pływacy Kolarza — Brda atakować będą rekordy Pomorza w sztafecie 10x50 m, a Mrozówna i Piotrowski — na 400 i 500 m kl. „A” i 200 grzbiet. Cały dochód przeznaczony zostanie na odbudowę Warszawy.

### MISTRZOSTWA TENISOWE POMORZA

Czwarte doroczne mistrzostwa tenisowe Pomorza organizuje Pomorski Okr. Związek Tenisowy w dniach 24

### Dalsze ofiary na omnium wdzięczności

Związek Zawod. Prac. Poczty i Telegr. Kolo Miejskowe Nr 1 wpl. 7000 zł. Restauracja Jan Machaliński 500 zł. Skład Futera D. Raetzki — 2000 zł. P. Alfons Lipieński, Jatki 6, wpl. 500 zł. P. Prof. Lidia Miszcuk, Plac Kosciuszki 4 — 500 zł. Restauracja „Pod Dzwonem” Parkowa 2 — 1000 zł.

i 25 bm. na kortach ZS „Gwardia” w Bydgoszczy przy ul. Zamojskiego 16. Tytułu zeszłorocznego mistrza broni Kucharski z Grudziądza. Początek turnieju dziś o godz. 14.30, dalszy ciąg rozgrywek w niedzielę o g. 9.

### ATLECI POMORSKI RUSZAJĄ DO BOJU

Polski Związek Atletyczny postanowił utworzyć Państwową Ligę Zapasniczą. Utworzenie Ligi podniesie wysoko sport zapasniczy — spopularyzuje go i da możliwość zawodnikom pięknej rywalizacji w spotkaniach między drużynowych o miano drużynowego mistrza Polski. Wszystkie okręgi winny wyłonić do dnia 3 listopada drużynowego mistrza okręgu.

Dziś pomorscy atleci rozpoczynają pierwsze walki o tytuł drużynowego mistrza Pomorza i tak: w Bydgoszczy „Stal” gościć będzie u siebie sympatyczną i młodą drużynę zapasniczą „Pomorzanina”, natomiast bydgoska ZS „Gwardia” wyjeżdża do Nakła, gdzie zmierzy swe siły z silną drużyną „Kryształ”.

Mecz zapasniczy w Bydgoszczy odbędzie się o godz. 19 w świetlicy fabr. „Fiebrandt” przy ul. Miedza 6. Dochód z imprezy przeznaczony na odbudowę Warszawy.

## Ma fali dnia

## Złośliwość czy głupota?



Od szeregu tygodni trwa praca porządkowa na terenie dawniejszego cmentarza przy ul. Gen. Sialina, by na 24 morgowej przestrzeni, założyć dla świata pracy park ludowy, park kultury i fizycznej. Przerabiając cmentarz na park, usuwają mężczyźni i kobiety kamienie, nagrobki i żelazne ogrodzenia; przekopują dziesiątkami lat zadarnione przestrzenie, wydobywając bloki ciężkich kamieni, likwidują też gęstwiny zarośli. Zdolano już na uporządkowanych kwaterach wysadzić przeszło

80.000 młodych roślin, które z wiosną dadzą pełnię kwiatowego piękna. Zazwyczaj tak bywa, że gdy pracownicy opuszczają teren parkowy o godz. 15, wówczas chłopcy wdierają się na dawniejszy cmentarz, niszczą bez troski pracę zatrudnionych tam ludzi, wydeptują rośliny, niszczą grządy itp. Apelujemy do rodziców, by zabronili wreszcie swym synom używać przyszyj park ludowy, za miejsce próżniaczego szkodnictwa i pasożytnictwa. Patrząc każdego dnia na niszczyielską manię przekreślenia dorobku ludzkiego wysiłku, wyrażamy głośno oburzenie i zdziwienie, że uczniowie miejscowych zakładów naukowych cwają przez mury, by w parku, jak w dzikiej dżungli, pozostawić ślady prostactwa i umysłowej tępoty.

## Co? gdzie? kiedy?

TEATR ZIEMI POMORSKIEJ  
Dziś, 24 bm. o godz. 20: Romans z wodewila.

KINA — POMORZANIN: Milcząca barykada. POLONIA: nieczynne. WOLNOSC: Gurami szwili. ORZEŁ: Milcząca barykada. GRYF: Bokserzy. BAŁTYK: Myszy i ludzie.

Początek seansów: Pomorzanin: g. 15, 17, 19 i 21; Wolność: g. 17, 19 i 21; Orzeł: g. 16, 18 i 20; Gryf: g. 16.30, 18.30 i 21; Bałtyk: g. 16, 18 i 20.

POGOTOWIE LEKARZY-DENTYSTÓW. W sobotę, 24 bm. od godz. 15—17 i w niedzielę, 25 bm. od godz. 10—12 pełni dyżur lek. dent. Maria Thieme, ul. 20 Stycznia 16.

DYZURY APTEK. Do 1 października br. pełnią dyżur: Apteka „Piastowska”, ul. Sniadeckich 51, tel. 22-42; „Przy Placu Teatralnym”, Czerwonej Armii nr 10, tel. 19-62.



5.10 Program ogólnopolski. 8.55 Program dnia. 9.00 Wiadomości miejscowe. 10.55 Progr. og.-polski. 12.50 Muzyka. 12.55 Progr. og.-polski. 14.15 Muzyka. 14.20 Progr. og.-polski. 14.50 Pogadanka. 15.00 Przegląd prasy. 15.05 „Rigoletto” — płyty. 15.15 Progr. og.-polski. 16.50 Felieton L. Markiewicza — Powieść antyszacha i pokojowa. 17.00 Progr. og.-polski. 20.00 Muzyka. 20.20 Progr. og.-polski. 22.00 Utwory fortepianowe w wyk. Zb. Drzewieckiego — płyty. 22.15 Progr. og.-polski.

## „Milcząca Barykada”

Twórcami filmu są: Drda, znany czeski pisarz i dramaturg, autor scenariusza i Otakar Vavra, reżyser filmu. W rolach głównych występują: Barbara Drapińska, zaangażowana do roli więźniarki z Oświęcimia po sukcesie artystycznym jaki odniosła ostatnio w „Ostatnim elapie” i Jarosław Prucha, ceniony aktor Teatru Narodowego w Pradze.

Film w zwartej akcji dramatycznej odtwarza przebieg wielkich dni majowych w 1945 r., kiedy to lud pracujący Pragi powstał zbrojnie przeciw hitlerowskiemu okupantowi, aby uchronić Pragę przed zamierzonym przez Niemców zburzeniem i odciąć wojskom niemieckim drogę odwrotu przed nadciągającą Armią Czerwoną.

Widz z zapałym oddechem śledzi budowę barykad przez robotników, kolarzy, ludzi pracy — na mostach Welfawy pod ogniem niemieckich karabinów maszynowych, zdobycie przez powstańców pociągu z bronią i amunicją, uwolnienie transportu więźniów z Oświęcimia i wiele innych epizodów powstania.

## Dziś mecz Finansowcy-Spółdzielcy

Jak już informowaliśmy, w dniu dzisiejszym o godz. 17 odbędzie się na stadionie miejskim mecz piłkarski między drużynami Zw. Zaw. Prac. Finansowych i Zw. Zaw. Prac. Spółdzielczych. Całkowity dochód z tej imprezy przeznaczony jest na odbudowę Warszawy.



# Maty felieton „Loża”

Pan Leon Patyk, ceniony kupiec branży tekstylnej, przyjechał do pomnego dużego miasta w sprawach handlowych. Zatrwał je, a wieczorem...

— Pójdziemy, Dziubus, do teatru! — rzekł do swojej towarzyski, która oczywiście ucieszyła się ogromnie i zaraz pobiegła do fryzjera. P. Patyk wspominał o czuprynie, przykreślił wąsa, w kłapie ulokował pokazny kwiatek i meso to pogwizdując pomaszerał przed „świątynią Mel-pomeny”. Dziubus spóźnił się o przepisaną godzinę, mimo to zdążyli.

Teatr, jak teatr, owszem, niebrzydki. Niedawno wybudowany, jeszcze nawet nie wykończony całkowicie. Okazały gmach, piękny hall, dużo drzwi, szatnia. Wszystko, jak należy. Oczywiście i kasa. Podeszli do kasy. Leos Patyk nadął się dumnie i spoglądając spod oka na swą „boginię”, by urzecz, jakie to zrobi na niej wrażenie — zawołał: — Proszę dwie loże!

Loże, jak wiadomo, znajdują się na balkonie. Poszli więc tam i usiedli. W drugim coprawda rzędzie. A że było już za późno, więc gdy tylko za jeli miejsca, zrobiło się ciemno na widowni, a widno na scenie. Kurtyna poszła w górę.

— Czy już się zaczęło? — zapytał Leos.

— Podobno, coś tam słycał!... Słycał, owszem, było. Jakies głosy ze sceny i wyraźny szepot siedzącego przed nimi obywatela: — Cholera, głowę chyba trzeba mieć na zamiasach! Już mnie cała szuja zeszytniała...

Pan Patyk wraz ze swą donną byli w lepszym położeniu. Nie musieli głowami kręcić, bo i tak nic by im to nie pomogło. — Ładna sztuka? — zapytała sym-

patia kupca Patyka. — Acha... — mruknął złorego — Prześlizna... Rzeczywiście, prześlizna. Tak można było sądzić po dobiegających z dotu oklaskach. Poza tym ta loża była też prześlizna. Widać z niej było, ale tylko porem balkon i ekwilibrystycznie przegiętą głowę siedzącego przed nimi jegomością. Ale p. Patyk nie poddał się bez boju. Wstał, próbował z innego miejsca. Znowu nic. Usiadł. Wyciągnął szycie, jak zurawo. Też nic. Wciąż ta poręcz. Wszedł więc na krzesło. Owszem, widać.

— Chodź tu, Dziubus! — zawołał — stąd widać!

Dziubus też ulokował się na krzesło. Nareszcie coś ujrzeli. Skończył się akt pierwszy i p. Patyk zaczął bić bravo. Podskakiwał przytem i oczywiście spadł z krzesła. Prosto na nos. Chwilę leżał bez ruchu, potem podniósł się z trudem i pokuszył na stronę wyjścia.

— Idziemy, Dziubus! — zawołał. — Życie mi jeszcze mile!

Wyszli. W hallu stał jakiś funkcjonariusz teatralny.

— Panie! — huknął doń Leos. — Czy panu wiadomo, że z tych łóż, za które bierzecie ciężkie pieniądze, nic w ogóle nie widać? Czy panu wiadomo, że to granda?

— Owszem — potaknął funkcjonariusz — wiadomo. Nie nasza wina. Ten, co budował teatr, pierwszy raz to robił. Nie bardzo mu wyszło. Nas też szlak trafiał!

No i co? Nic. Patyk nie obejrzał sztuki. Wrócił do domu z potężnym guzem na łepetynie. Dzisiaj, na dźwięk słowa „loża” zgrzyta zębami i klnie. Strasznie klnie.

Nic dziwnego. Każdy z nas by kłął.

## WYDAWNICTWA NADESKANE

Nakładem Państwowego Instytutu Wydawniczego ukazała się książka pisarza syberyjskiego Wiaczesława Szysz-kowa p. t. „Rzeka Posepna” (2 tomy) — w tłumaczeniu Czesława Jastrzębiec — Kozłowskiego. Powieść ta zalefami swej narracji oraz wielokrealistycznym ujęciem przypomina utwór Szolochowa. Akcja jej rozgrywa się w latach, poprzedzających bezpośrednio Rewolucję Listopadową — w małym osiedlu syberyjskim i w dalekiej tajdze. Bohaterem książki jest Prochor Gromow, który z syna syberyjskiego kulaka staje się bo-gatym właścicielem kopalni złota, aby w końcu zająć samobójczą śmiercią, jako zupełny bankrut życiowy. Szczególną zaletą „Rzeki Posepnej” są plastyczne i pełne napięcia opisy walk człowieka z żywiołem w tajdze syberyjskiej.

Nakładem Państwowego Instytutu Wydawniczego ukazała się książka pi-sarza czeskiego Jana Nerudy p. t. „Opowiadania ze starej Praqi”. (Prze-kład polski Marii Erhardtowej). Zmarły przed pięćdziesięciu laty Jan Neruda jest jedną z najwybitniejszych postaci w literaturze czeskiej. Książka jego za-wiera zbiór frzyznastu opowiadań z życia mieszkańców Praqi z końca ubie-głego stulecia. Opowiadania są bar-wne, pełne lokalnego kolorytu i prze-pojone subtelnym humorem.

Janina Przeworska — „Początki pra-cy ludzkiej” — Wyd. Spółdz. „Świato-wid”, Warszawa 1949. — Dlaczego czo-łowiek zaczął pracować? Jak pracował w zaraniu swego istnienia? Jak pracował zanim osiągnął wspaniałą kulturę i wy-soką technikę? Oto zagadnienia, który-mi zajmuje się autorka w swej interes-ującej książce.

„Gospoda Morska” — Zeszyt II, Inst. Bałtycki 1949. Zeszyt zawiera interes-u-jące artykuły o handlu morskim a poza tym rubryki: Sprawy morskie w świe-cie. Problematyka morska w prasie kra-jowej. Recenzje i omówienia.

## TABELA WYGRANYCH 57 LOTERII

3-ci dzień ciągnięcia I-ej klasy

Wygrana 200.000 zł padła na Nr 31621.	913 56276 890 57120 58088 55294
Wygrane po 100.000 zł padły na Nr Nr 638 14842 16799 49529 54823 82301 95122 96551 99628.	60576 894 61742 857 63017 698 889
Wygrane po 40.000 zł padły na Nr Nr 2863 7391 14261 14785 22638 33014 55272 58054.	64051 309 831 65252 896 981 69929
Wygrane po 16.000 zł padły na Nr Nr 2240 6572 8623 9331 12087 16838 17332 21084 27136 30426 36854 40836 43357 43532 44927 49381 49865 51397 52438 56415 59646 65813 67479 70866 71622 73824 82483 84295 87378 91328.	67060 330 871 921 68995 70090 092
Wygrane po 8.000 zł padły na Nr Nr 117 1400 2350 2763 4080 6281 7106 7998 8433 9454 12643 13088 15828 18136 18189 18653 18766 19017 19287 19748 23879 24892 31038 32877 33061 35357 36103 37936 38876 38911 40020 40258 40732 41298 45687 46005 46892 47678 51097 51335 52243 53889 54010 60762 64734 66198 66334 70429 71575 74203 74873 74918 77880 79248 83622 87815 88287 91488 92138 88568 93575 94496 96868 97564 99118.	82356 881 84342 373 744 85839
Wygrane po 4.000 zł padły na Nr Nr 143 370 387 444 509 601 945 1048 144 302 993 2267 501 3922 4731 5357 808 6099 378 7054 663 8140 313 363 9273 598 10448 637 646 11447 822 12370 557 13246 698 880 851 14886 919 15713 762 897 957 995 16823 17022 056 226 441 599 18195 372 899 19864 20141 937 21192 498 554 907 22614 678 821 954 23953 24440 785 967 25492 746 26238 664 27037 757 28611 632 29477 507 740 30629 728 31178 644 32292 33447 35100 532 714 748 37058 38104 423 601 809 847 41866 42033 942 43365 44163 934 45040 4683 769 47434 797 891 49051 208 648 877 51713 51904 52116 150 333 594 583 54191 236 55452 647 727	90658 91031 159 294 697 745 92233

(Dalszy ciąg wygranych podany w następnym numerze)

### 50 murarzy, 30 cieśli i 30 robotników

na roboty akordowe, według ostatniej umowy zbiorowej przyjmie zaraz

### Miejskie Przedsiębiorstwo Budowlane

Zgłoszenia — Bydgoszcz, Gen. Stalina 61a  
Dla zamiejscowych kwatery na miejscu.

### GMINNA SPÓŁDZIELNIA w DAMASŁAWKU powiat Wągrowiec

poszukuje od zaraz sił fachowych i samotnych pierwszego sklepowego do działu mieszanego pierwszego sklepowego do działu tekstylnego pierwszego sklepowego do działu żelaza

Kandydaci mogą się osobiście zgłosić.

# RADIO

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI, NIEDZIELA, 25 WRZEŚNIA.

6.50 Początek audycji. 6.55 Program dnia. 7.00 Audycja dla wsi. 7.15 Muzyka rozrywkowa — płyty. 8.00 Dziennik poranny oraz przegląd prasy stołecznej. 8.25 Muzyka rozrywkowa. 8.50 Audycja SKRR. 9.00 Muzyka poważna. 9.30 Muzyka. 10.05 Audycja literacka. 10.20 Audycja regionalna. 11.00 Opowieść o Chopinie. 11.20 Audycja świetlicowa. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.04 Poranek symfoniczny. 13.00 Radiokronika. 13.10 Najciekawsze audycje przyszłego tygodnia. 13.15 Niedziela na wsi — Koncert z Zielonej Góry. 14.00 Pogadanka naukowa. 14.10 Sen Małgorzatyki — audycja słowno-muzyczna dla dzieci. 14.30 Koncert Polskiej Kapeli Ludowej pod dyr. F. Dzierżanowskiego. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.20 W rocznicę urodzin Dymitra Szostakowicza — płyty. 16.45 Nowe książki — felieton. 17.00 Koncert rozrywkowy. 18.00 Pan Tadeusz — A. Mickiewicza. 18.20 Pieśni w wyk. Ewy Bandrowskiej-Turskiej — sopran. 18.40 Melodie świata. 19.00 Niefortunny konkurent — humoriska wg B. Prusa. 19.35 Z życia ZSRR. 20.00 Uśmiech i piosenka — „Na ludową nutę”. 20.20 Koncert orkiestry, chóru i solistów Rozg. Krakowskiej — do Praqi i Buda-peszu. 21.00 Dziennik wieczor-

### SREBRO - LOM - monety

stale kupuje po najwyższych cenach

### WYTWORNIA GALANTERII SZKLANEJ

A. ŻUROWSKI — BYDGOSZCZ, UL. RYCERSKA 9

### Wózki dziecięce

po cenach przystępnych poleca

Wytwórnia W. Czachorowski Bydgoszcz, ul. Pomorska 21 (wzecie Śniadeckich) 2685

### Zarząd Miejski w Bydgoszczy — Wydział Nieruchomości

przystępuje do wydzierżawiania na rok 1950 ogrodów warzywnych, owocowych, pól i łąk oraz parcel niezabudowanych znajdujących się w nieruchomościach pomieścieckich i opuszczonych.

Reflektanci na dalszą dzierżawę winni złożyć pisemne podanie do dnia 30 września 1949 r. w Administracji, ul. Gen. Stalina 42, pokój 206. Spóźnione podania mogą pozostać bez uwzględnienia.

### Odszczurzamy pod gwarancją posesje, magazyny i tp.

### Odpluskwiamy mieszkania, hotele, baraki i tp.

Zakład tępienia szkodników

Poznań, Garbary 52 telefon 43-30

### NAUKA

TRZY miesięczne nowoczesne korespondencyjne kursy księgowości, angielskiego. Łódź, skrzynka 163. (2691)

### SPRZEDAŻ

Skrzypce koncertowe sprzedam 50. Oferty Biłogard, Poste-restante legitymacja 5269. (2721)

### Wózki

dziecięce — auitka, spacerówki sprzedaje Meblostal, Gdynia, Dworcowa 7 róg Starowiejskiej. (2701)

### WOLNE POSADY

Gospodynin przychodzącej lub stałej poszukiwane. Dobre warunki. Bydgoszcz, Wyspiańskiego 4. (6749)

### Pomorskie

Zakłady Wytwórcze Materiałów Elektrotechnicznych w Bydgoszczy, Forderńska 112, zatrudnią natychmiast 1 ślusarza - narzędziowca. Warunki pracy wg Umowy Zbiorowej. (2702)

### Przedstawiciele

branży zegarmistrzowsko-złotniczej poszukujemy. Oferty „PAR” Poznań, Ratajczaka 7 dla „9,525” (2709)

### Sztandary paramenta kościelne

wykonuje 2524 prac. haftów artystycznych

### IRENA SZALOWA

POZNAŃ-tel. 12-54 ul. Ratajczaka 11a

### POKOJU POSZUKUJĄ

Poszukuję w poznańskim 2 lub 1 pokój na wsi kościelnej przy stacji kolejowej. Zgłoszenia IKP Gdynia dla „Starszego Pana”. (2700)

### Inteligentna

ślarsza, uczciwa poszukuje prowadzenia gospodarki domowej u samotnego lub wdowca. Oferty IKP Bydgoszcz, „Wdzięczność”. (2713)

### Gospożin

uczciwa poszukuje posady na proboszwie. Adres IKP Inowrocław. (2699)

### Młoda

trzyletnią praktyką przyjmie pracę biurową od godz. 17-tej. Oferty IKP Bydgoszcz „Kontyńska”. (6750)

### UNIEWAŻNIENIA

Unieważniam zgubiony dowód kolejowy nr 819.751 wydany przez Dyrekcję Łódzką. Czerwiński Zygmunt. (2722)

### ROZPOWSZECHNIJCIE

## ILUSTROWANY KURIER POLSKI

## FURDYGA I SYN

„Proszę państwa, z drogi przecieź! Nie widzicie, że ta pani i to biedne, małe dziecię Sii swych gonia już resztkami!”

Przepchnęli się na ostatek i usiedli sobie grzecznie Bo to przedział był dla matek Jadących z drobnymi dziećmi.

W końcu wszystko się wydało Ojciec rzekł: „bardzo żaluję, Ale nie wyjdź z przedziału, Gdyż mu matkę zastępuję!”

REDAKCJA I ADMINISTRACJA W BYDGOSZCZY ul. Czerwonej Armii 20. — Telefon nr 33-41 i 33-42. DZIAŁ OGŁOSZEŃ I PRENUMERATY W BYDGOSZCZY ul. Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami), Tel. 24-29. Za niedoreczone pisma, spowodowane słą wyższą, nie odpowiadamy. — Rekopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. — Za ogłoszenia Redakcja nie odpowiada.

ODDZIAŁY „ILUSTR. KURIERA POLSKIEGO” W WIELKICH MIASTACH POLSKI. PODODZIAŁY W WIĘKSZYCH MIASTACH. AGENTURY NA PROWINCJI DLA POSZCZEGÓLNYCH ZIEM POLSKI ODREBNE WYDANIA „IKP” WYDAWCA: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW” BYDGOSZCZ, UL. CZERWONEJ ARMII 20 — TEL. 33-41 i 33-42.

OGŁOSZENIA: drobne do 50 zł za słowo. Poszukiwani pracy 30 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów. Tłusty druk 100% drożej. Ogłoszenia milimetr. w tekście od 100—350 zł, za tekstem od 40—150 zł, nekrologi od 85—200 zł za 1 mm. W niedziele i święta 50% drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń nie odpowiadamy.